

Italo C. Angle

Międzynarodowe kształcenie specjalistów w zakresie konserwacji

Ochrona Zabytków 24/2 (93), 89-95

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIĘDZYNARODOWE KSZTAŁCENIE SPECJALISTÓW W ZAKRESIE KONSERWACJI

I. WSTĘP

Można by utrzymywać, że na pozór konserwacja, jako proces przywracania jedności obrazu dzieła sztuki, jest związana z tradycją rzemieślniczą, artystyczną jakiegoś kraju — krótko mówiąc, z jego tradycją kulturalną. Można by jednak stąd wnioskować, że kształcenie konserwatorów miałyby stanowić przedmiot troski i odpowiedzialności każdego kraju, któremu zależy na zachowaniu jego dziedzictwa artystycznego i kulturalnego. Jest to, ma się rozumieć, stwierdzenie częściowo błędne, lecz mimo wszystko zawierające część prawdy, gdyż dzieło sztuki jest niewątpliwie związane z historią kultury i sztuki jakiegoś kraju, toteż w kształceniu konserwatorów przeznaczonych do pracy nad dziełami sztuki ich kraju powinno się w najwyższym stopniu wziąć pod uwagę szczególnie charakter tradycji artystycznej. Ale powiedziawszy to trzeba natychmiast przypomnieć, że konserwacja „będąc zabiegiem technicznym, oddziałującym na materię dzieła sztuki lub dokumentu historycznego, jest przede wszystkim czynnością krytyczną”¹ i że krytyka historyczna i artystyczna jest oczywiście powszechna.

Należy również dorzucić, że dzieło sztuki i dokument historyczny mają — co jest samo przez się zrozumiałe — znaczenie powszechne. Powszechny charakter kultury i sztuki był jasno rozumiany przez kulturę Oświecenia; a także dzięki Goethemu, dokonało się proklamowanie istnienia literatury światowej, która

zresztą zawierała w swym pojęciu także sztukę światową². W okresie Oświecenia zawsze występowało zagadnienie odpowiedzialności zbiorowej w zachowaniu dziedzictwa artystycznego, uważanego za powszechne³. Istniał na koniec, wciąż w ramach uniwersalistycznej kultury Oświecenia, pierwszy zaczątek międzynarodowego kształcenia konserwatorów. Ale nowoczesne kształcenie konserwatora, niezależnie od tego, czy chodzi o konserwatora obrazów, rzeźb, zabytków architektonicznych, miast zabytkowych, książek i papieru czy też jeszcze obiektów archeologicznych lub etnograficznych, nie jest tylko zagadnieniem powzięcia świadomości krytycznej. Jest to również sprawa znajomości wciąż rosnącej liczby informacji, opanowania coraz to bardziej złożonych metodologii i — powiedziałbym — rozwijania nade wszystko wrażliwości konserwatora, poszerzania i pogłębiania widzenia problemów dotyczących czynności konserwatorskich. Tak więc bardzo znaczna część tych wymogów konserwacji nowoczesnej może (i często musi) być zaspokajana przez kształcenie o charakterze międzynarodowym.

Po tym wstępie można by już przystąpić do jakiegoś wyodrębnienia zadań i do dialektyki kształcenia konserwatora:

a. Wprowadzenie w znajomość zagadnień konserwacji w kraju konserwatora: jest to czynnik, który można by nazwać „narodowym” w kształceniu konserwatora; oznacza to krytyczne przyswojenie sobie tradycji artystycznej własnego kraju, historii technik artystycznych i rzemieślniczych określonego kontekstu

¹ Paul Philippot *La conservation et la restauration dans les musées et la formation des restaurateurs et du personnel du laboratoire* „Stages d'études organisés par l'UNESCO sur les problèmes relatifs à la formation des conservateurs et des techniciens des musées”, Alger 1968, s. 2.

² Johann Wolfgang Goethe „Studien zur

Weltliteratur, Werke”, t. 42, (wyd. weimarskie 1907), s. 503. Można znaleźć w dziełach Goethego świadectwa uwagi, z jaką śledził prace narodowej pracowni konserwatorskiej w Wenecji.

³ J. Guillerme *La naissance au XVIII siècle du sentiment de responsabilité collective dans la conservation*, „Gazette des Beaux Arts” 1964.

kulturalnego⁴, krytyczne studium istniejącej metodologii konserwatorskiej danego kraju.

b. Kształcenie międzynarodowe: porównanie doktryn i metodologii wyszłych z odmiennych kontekstów kulturalnych i rozmaitych kultur, nabycie wiadomości ukierunkowanych na dokumentację doborową, scentralizowaną i prowadzoną na bieżąco; wymiana poglądów z wykładowcami i kolegami z różnych krajów. Jest to więc moment nabycia świadomości konserwacji w rozumieniu powszechnym.

c. Refleksja krytyczna, w świetle danych uzyskanych podczas kształcenia „międzynarodowego” i dzięki pogłębieniu porównywanych doktryn i metodologii w odniesieniu do tradycji i metod konserwacji stosowanych w kraju konserwatora; dialektyczna synteza wykształcenia narodowego z doświadczeniem wyniesionym z kształcenia międzynarodowego, jednym słowem — adaptacja tego ostatniego do realnej sytuacji narodowej.

Jest rzeczą oczywistą ze względów, które zostaną wytłumaczone poniżej, że nie wszyscy konserwatorzy mogą korzystać z dobrodziejstwa kształcenia międzynarodowego, które zawsze będzie kształceniem zarezerwowanym, jeśli idzie o zasadniczy kierunek, dla konserwatorów już wyselekcjonowanych przez instytucje o charakterze narodowym lub regionalnym.

Kształcenie konserwatorów w instytucjach międzynarodowych będzie więc dokonywane na rzecz przyszłych kadr konserwatorskich, to jest osób zdolnych do szkolenia z kolei innych konserwatorów w instytucjach narodowych lub regionalnych. Co zważywszy, nie stoi na przeszkodzie, aby — po rozwiązaniu poważnych zagadnień natury ekonomicznej i administracyjnej — wszystkie osoby bezpośrednio zainteresowane konserwacją mogły odbywać podróże za granicę i uczestniczyć jeśli nie w kursie, to przynajmniej w stażu przy jakiejś instytucji międzynarodowej lub instytucji innego kraju, właśnie w celu nabycia tych umiejętności, tej dojrzałości, którą usiłowaliśmy naszkicować pokrótce w punkcie b.

II. PIERWSZE OSIĄGNIĘCIA W MIĘDZYNARODOWYM KSZTAŁCENIU SPECJALISTÓW W ZAKRESIE KONSERWACJI.

UNESCO, jako światowa organizacja do spraw kultury, nauki i oświaty, nie mogła nie okazać zainteresowania tym zagadnieniem o podstawowym znaczeniu dla skutecznej ochrony artystycznego i historycznego dziedzictwa ludzkości. Nie będąc jednak uczelnią, UNESCO nie

zechciała zająć się bezpośrednim nauczaniem, ale mimo to spełniła kapitalną rolę pod wieloma ważnymi względami.

Przede wszystkim UNESCO nadała ostateczny kształt wypracowanym w rozmaitych środowiskach ideom i koncepcjom co do kształcenia konserwatorów, zwłaszcza poprzez zgromadzenia ekspertów. Pragnąłbym tu przytoczyć, spośród tylu innych, „staż studiów celem rozwijania badań nad zagadnieniami dotyczącymi kształcenia konserwatorów i techników muzealnych wszelkich kategorii”, zorganizowany w Algierze w kwietniu 1968 r. W ramach tego stażu zastępca dyrektora Międzynarodowego Ośrodka Badań nad ochroną i konserwacją dóbr kulturalnych przedstawił podstawowy dokument, w odniesieniu do kształcenia konserwatora. Dokument ten, wspomniany już tutaj w przypisie¹, jest opracowany ponownie w tomie „Conservation in Museums”. Inna konferencja o takimże znaczeniu została zwołana przez UNESCO w 1968 r. w Pistoii we Włoszech, jako „Spotkanie międzynarodowych ekspertów od kształcenia architektów i techników w dziedzinie konserwacji zabytków i miejsc zabytkowych”. Uchwały i zalecenia tego spotkania miały ważne znaczenie dla wypracowania programów studiów poświęconych konserwacji zespołów o wartościach historycznych i artystycznych. O ile UNESCO nie zechciała, czy nie mogła bezpośrednio zająć się organizacją kursów i stażów dla kształcenia specjalistów w zakresie konserwacji, to jednak popierała takie kształcenie przyznając bardzo znaczną liczbę stypendiów, pozwalających restauratorom, konserwatorom i dyrektorom galerii lub placówek służb ochrony zabytków uczestniczyć w kursach bądź stażach organizowanych, względnie objętych patronatem przez Międzynarodowy Ośrodek Badań nad ochroną i konserwacją dóbr kulturalnych, albo też zwiedzać pracownie konserwatorskie, laboratoria i placówki służb ochrony dziedzictwa artystycznego w rozmaitych kontynentach i krajach. Na koniec UNESCO, przez utworzenie Międzynarodowego Ośrodka rzymskiego i ośrodków regionalnych, o których będzie dalej mowa, przejawiała działalność na rzecz kształcenia konserwatorów w sposób jak najbardziej konkretny i trwały.

III. DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWEGO OŚRODKA BADAŃ NAD OCHRONĄ I KONSERWACJĄ DÓBR KULTURALNYCH.

W 1956 r. podczas swej 10 sesji w New Delhi, Zgromadzenie Generalne UNESCO postanowiło utworzyć Międzynarodowy Ośrodek Badań

kształcenia architektów i techników w dziedzinie konserwacji zabytków i miejsc zabytkowych”, Pistoia 1968.

⁴ Por. w związku z tym: *The Training of Building Technicians for Historic Preservation in Japan*, raport przedstawiony przez dra Bunji Kabayashi na „Spotkaniu międzynarodowych ekspertów w sprawie

nad ochroną i konserwacją dóbr kulturalnych, który miał m.in. za zadanie przyczynić się do podniesienia poziomu przygotowania specjalistów w zakresie konserwacji (art. I Statutu Ośrodka). Nie miejsce tu na opisywanie struktury i czynności Ośrodka⁵, wystarczy przypomnieć, że bezpośrednia jego działalność rozpoczęła się w 1961 r., gdy rząd włoski postawił do jego dyspozycji pewną liczbę stypendiów. Dzięki nim Ośrodek był w stanie zorganizować staże przy instytucjach włoskich. Należy przypomnieć, że mocą porozumienia zawartego pomiędzy UNESCO i rządem włoskim Ośrodek może liczyć na współpracę instytucji włoskich specjalizujących się w konserwacji, a mianowicie: l'Istituto Centrale del Restauro (malarstwo, rzeźba i obiekty archeologiczne) oraz l'Istituto di Patologia del Libro (książki, papier, pergaminy itp.). W ten sposób Ośrodek może zaspokajać zapotrzebowania napływające z rozmaitych krajów, przyznając stypendia i patronując stażom dla konserwatorów, zwłaszcza przy l'Istituto Centrale del Restauro, podczas gdy wyjazdy naukowe oraz inne staże są organizowane przez Ośrodek dla stypendystów UNESCO.

Działalność ta umożliwiła zwłaszcza specjalizację indywidualną bądź nawiązanie kontaktu specjalistów z instytucjami i metodami stosowanymi przede wszystkim we Włoszech, lecz okazała się niewystarczająca wobec rosnących potrzeb w dziedzinie kształcenia. Toteż Ośrodek postanowił w 1965 r. ruszyć do natarcia na zagadnienie najpilniejsze: potrzebę bardziej bezpośredniego uczestniczenia w kształceniu architektów specjalizujących się w konserwacji zabytków.

1. Kursy specjalistyczne w zakresie konserwacji zabytków nieruchomych i miejsc zabytkowych. Uznano, że architekci i w ogólności każdy, na kim spoczywa odpowiedzialność za badania i ochronę zabytku lub ośrodka historycznego, powinien mieć wykształcenie specjalistyczne. Przede wszystkim zauważono już, że niegdyś wykształcenie architekta obejmowało pogłębio-

ne studium architektury dawnej, jej technik i materiałów; tak więc architekt czuł się dobrze przygotowany do rozwiązywania zagadnień ochrony i konserwacji zabytków z odległych czasów⁶. Ale odnowa architektury, w jej teorii, w jej metodach i celach, w używanych materiałach i stosowanych technikach, zwróciła wykształcenie teraźniejszego architekta na inną drogę i — nazbyt często — program studiów w wielu krajach przyznaje zaledwie drugorzędne miejsce znajomości architektury dawnej. W konsekwencji architekt nie jest już przygotowany do sprostania zagadnieniom kompozycji, konstrukcji i materiałów, właściwych zabytkom okresów minionych.

Skądinąd, doktryna i techniki ochrony i konserwacji rozwinęły się pokaźnie, bądź w zakresie tego, co dotyczy teorii i metodologii, bądź też tego, co dotyczy zastosowania nowoczesnych gałęzi nauki i techniki, takich jak chemia, fizyka i sposoby walki z zawilgoceciem. Dzięki pogłębieniu teorii konserwacji zrozumiano dobrze, że zabytki są zaledwie częścią, być może najistotniejszą historycznego dziedzictwa obejmującego zabytki sztuki i wszelkie zabytki nieruchome. Otoczenie wokół zabytku, jak również wszelka dawna tkanka urbanistyczna, każde dawne miasto, każdy zespół miejski lub wiejski o wartości historycznej, artystycznej, zasługuje w rzeczywistości na taką samą ochronę jak zabytek odosobniony⁷. Potrzeba jest więc jakiejś metodologii dla ochrony, sanacji i przywrócenia do życia ośrodków historycznych. Metodologia ta powinna mieć na uwadze nie tylko zagadnienia wynikające z historii architektury i urbanistyki, lecz również doktrynę nowoczesnej urbanistyki, socjologii i ekonomii⁸.

Na koniec należy zauważyć w tym miejscu, że ochrona bądź to zabytków, bądź też „ośrodków historycznych” jest działalnością międzydiscyplinarną: architekt musi umieć współpracować z urbanistą i historykiem sztuki, jak również z socjologiem, ekonomistą i specjalistą od konserwacji kamienia lub drewna. Nie należy też zapominać, że w wielu krajach odpowiedzialność za ochronę zabytków i ośrod-

⁵ Por. Paul Philippot, *La Conservation comme problème international et le „Centre de Rome”*, „Bulletin de l'Institut Royal du Patrimoine Artistique”, X (1967/68). Por. także G. Torraccia *Il Centro Internazionale di studi per la conservazione dei beni culturali „Italia Nostra”* 1968; nowsze — Italo C. Angile: *Il Centro Internazionale di studi per la conservazione ed il restauro dei beni culturali*, „Palladio” 1969.

⁶ Por. przedmowę do programu „Kursu specjalistycznego w zakresie ochrony i konserwacji zabytków nieruchomych i miejsc o wartości zabytkowej”.

⁷ Literatura na temat przejścia od ochrony odosobnionego zabytku do ochrony zespołu o wartości historyczno-artystycznej jest dość skąpa, wystarczy ode-

śłać czytelnika do A. Giuliani: *Monumenti, centri storici, ambiente*, Milano 1966, gdzie zarysowano historyczny aspekt problemu; także — J. Hruza: *Historic Preservation in Urban Centers. Planners View*, „The Problems and Techniques of Historic Preservation in Urban Centers” (Materiały sympozjum zorganizowanego przez stałą sesję miast jugosłowiańskich, Split, grudzień 1970).

⁸ Por. raport końcowy „Spotkania międzynarodowych ekspertów w sprawie kształcenia architektów i techników w dziedzinie konserwacji zabytków i miejsc zabytkowych”, cyt. wyżej; także — Italo C. Angile: *Education and Historic Preservation. Some Notes on the Training of Specialists*, „The Problems and Techniques of Historic Preservation in Urban Centers”, o.c.

ków historycznych bywa powierzana historykowi sztuki lub archeologowi, jeśli mają bardzo pogłębioną znajomość historii architektury. Często jednak brak im wiadomości naukowych, technicznych i urbanistycznych, nieodczuwalnych do zrozumienia i wykonania dobrej roboty konserwatorskiej. Konieczne jest więc, aby historyk sztuki posiadał wykształcenie uzupełniające w takiej mierze, ażeby mógł nawiązać współpracę i dialog z architektem, urbanistą i specjalistą od konserwacji materiałów. Jest zupełnie oczywiste, że chodzi o nauczanie bardzo złożone i że w konsekwencji trudno jest wielu krajom zorganizować podobne kursy, ponieważ nie zawsze łatwo jest znaleźć w każdym kraju wszystkich specjalistów potrzebnych do takiego nauczania. Należy jeszcze dorzucić, że nie wszystkie kraje mają zasoby finansowe dla tak kosztownego nauczania. Z tych wszystkich względów wydaje się, że zorganizowanie nauczania na bazie międzynarodowej pozwoliłoby zgromadzić ciało profesorskie złożone z wybitnych specjalistów w rozmaitych dyscyplinach i pochodzących z różnych krajów; jednocześnie można by znacznie zmniejszyć koszty tego nauczania, a zarazem umożliwić konfrontację różniących się między sobą metodologii. Zważywszy, że nauczanie takie istnieje od paru lat przy Wydziale Architektury uniwersytetu w Rzymie w postaci „Scuola di perfezionamento per lo studio ed il restauro del monumento”, kierowanej przez profesora Guglielmo De Angelis d'Ossat, wydawało się odtąd, że rozwój i szerokie umiędzynarodowienie tego nauczania stanowiłyby najlepsze rozwiązanie problemu. Należy zauważyć, że Rzym przez swe położenie w sercu basenu śródziemnomorskiego, przez ciągłość, różnorodność i bogactwo swego dziedzictwa zabytkowego, przez dynamikę rozwoju społeczno-gospodarczego (i w konsekwencji również urbanistycznego) wielu ze swych regionów, dynamikę, która z drugiej strony stwarza poważne problemy ochrony i adaptacji, oferuje wachlarz wyjątkowych możliwości, co predestynuje go na siedzibę nauczania tego rodzaju.

W ten sposób ustaliła się ścisła współpraca pomiędzy Ośrodkiem międzynarodowym, wspieranym przez jego kraje członkowskie, a Wydziałem Architektury uniwersytetu rzymskiego; współpraca, która doprowadziła w 1965 r. do utworzenia „Kursu specjalistycznego w zakresie ochrony i konserwacji zabytków nieruchomych i miejsc o wartości zabytkowej”, a którego kierownictwo naukowe jest zapewnione przez profesora De Angelis d'Ossat, zaś organizacja administracyjna i patronat międzynarodowy — przez Ośrodek. Kurs ten, zorganizowany z myślą o architektach, urbanistach, historykach sztuki i archeologach, obejmuje sześciomiesięczne nauczanie w Rzymie. Architekci, którzy pomyślnie złożą egzaminy i przedstawią w następnym roku na kursie pracę końcową (pełny projekt konserwacji zabytku,

badź też studium ogólne sanacji i konserwacji miejsca o wartości zabytkowej) uzyskują dyplom „Scuola di perfezionamento per lo studio ed il restauro del monumento” w Rzymie. Program obejmuje cykle wykładów teoretycznych, seminaria, zwiedzanie połączone z oprowadzaniem, uczestniczenie w terenowych pracach konserwatorskich i w pogłębionych badaniach ośrodka historycznego, jak również na stanowisku wykopalisk archeologicznych. Jak widać, jest to program złożony i zróżnicowany, poprzez który próbuje się uczynić zadość rozmaitym wymaganiom kształcenia ponoszących odpowiedzialność za ochronę historycznego dziedzictwa nieruchomego.

Zgodnie z tradycją „Scuola di perfezionamento” głównym kierunkiem nauczania jest doktryna historyczno-krytyczna, która uwzględnia, ma się rozumieć, pewne wymagania współczesne. Zabytek (a także i dawne miasto) jest uważany za twór historii, za przesłanie wpływające z przeszłości. Dla autentycznej zaś i rygorystycznej interpretacji należy go badać w jego uwarunkowaniach historycznych. Jest to warunek niezbędny i przedwstępny, aby wszcząć dialog z samym zabytkiem, ażeby go zrozumieć i aby interweniować, jeżeli zachodzi taki przypadek, w celu wzmocnienia go lub zakonserwowania, bez skażenia obrazu przekazywanego ze stulecia na stulecie. Zabytek jest nader często przesłaniem pięknym, a interpretacja tego przesłania wymaga nowoczesnych i bardzo pogłębionych metod krytycznych, zrozumienia wartości i funkcji zabytku w jego epoce i w naszej. Wobec tego jednak, że w ramach kursu nie można wyklądać historii architektury, zakłada się z góry jej znajomość i w nauczaniu ogranicza się po prostu do przypomnienia wydarzeń jej historii, w miarę jak wymaga tego studium zabytku lub zagadnienia konserwatorskiego.

Właściwe nauczanie zaczyna się od historii teorii konserwatorskich i od studium ogólnych zasad konserwacji wszelkiego dzieła sztuki. Ten pierwszy cykl składa się ponadto z nauczania metodologii systematycznej w zastosowaniu do badania zabytku, włącznie z zagadnieniem dokumentacji i zastosowania narzędzi poznawczych, takich jak zdjęcie pomiarowe, fotogrametria i zdjęcia lotnicze. W następnym cyklu naucza się rozmaitych metod dokonywania zabiegów przy zabytku: ustalenia przyczyn zniszczenia, sposobów zabezpieczania, zagadnień gruntów i posadowień oraz metody badań i zabiegów coraz to bardziej technicznych, jak odwodnienie, utrwalanie kamieni, cegieł i wypraw.

Prawie jednocześnie prowadzi się cykle wykładów o badaniach ośrodków historycznych w przekonaniu, jak tu już powiedzieliśmy uprzednio, że zabytek i ośrodek historyczny stanowią zespół gdzie, aby użyć terminologii De Saussu-

re, zabytek jest „słowem” a dawna tkanka urbanistyczna — „ośrodek historyczny” — jest „językiem”; dopiero oba tworzą mowę, niezastąpioną i najistotniejszą, historycznego i artystycznego dziedzictwa nieruchomego. Ośrodek historyczny także jest tworem historii⁹, tak jak zabytki, i studium historycznego rozwoju jego tkanki jest jednym z pierwszych sposobów podejścia do niego. Ośrodek historyczny jest również obrazem, którego uchwycenia trzeba się nauczyć¹⁰; na koniec jest to struktura nie tylko urbanistyczna, ale także socjalna, ekonomiczna, którą należy się nauczyć analizować i oceniać. W ten sposób naucza się metodologii badania dawnych miast z uwzględnieniem wszystkich jego elementów, podobnie jak metodologii opracowywania projektów konserwacji i sanacji.

Należy jednak przyznać, że pomimo publikowania bardzo pogłębionych studiów z dziedziny ochrony i sanacji ośrodków historycznych i pomimo licznych, w najwyższym stopniu interesujących realizacji, jest się zaledwie na początku wypracowania operatywnej metody szczegółowej i naukowo sprawdzonej przez doświadczenie. Jest się na początku również dlatego, że nasze koncepcje w odniesieniu do miasta lub jego dzielnicy staromiejskiej, do historii i do znaczenia przeszłości w naszej kulturze znajdują się w stanie szybkiej ewolucji, a zatem rola, jaką miasto zabytkowe powinno pełnić w nowoczesnej urbanistyce, stała się problematyczna. I jeszcze jedno: metodologia badań i wykonawstwa, która może być przydatna dla pewnego typu miasta w określonym kontekście kulturalnym, nie byłaby już wiążąca w zupełnie odmiennej sytuacji kulturalnej, jak na przykład cywilizacja indiańska. Z tych wszystkich względów cykle wykładów i seminariów, jak również ćwiczenia praktyczne, poświęcone badaniom i projektom konserwacji ośrodków historycznych, mają charakter poszukiwawczy, co zresztą dobrze odpowiada poddyplomowemu rodzajowi samego kursu. Można więc powiedzieć, że kurs obejmuje, z grubsza biorąc, podstawowy trzon doktryn i metodologii wspólnych dla wszystkich, którzy interesują się konserwacją historyczno-artystycznego dziedzictwa nieruchomego, oraz gałęzie bardziej specjalistyczne, nastawione każda z osobna na konserwację zabytków architektury, konserwację zabytków archeologicznych i czynną konserwację, jak również na sanację zabytkowych miast i dzielnic staromiejskich. Wszyscy jednak muszą poznać wzajemne oddziaływanie

⁹ Lewis Mumford „The Culture of the City”, New York 1938, s. 4.

¹⁰ Jest prawie zbyteczne odsyłać do pracy K. Lynch „The Image of the City”, Harvard 1960; zob. też — T. Sievers *Stadt bild*, „Stadtbaumeister” 1969. Co do znaczenia, jakie problem stosunku obrazu do formy i struktura miasta mają w zakresie

zachodzące między zabytkiem i ośrodkiem historycznym. Słuszność takiej formuły została potwierdzona przez ciągły napływ studiujących: do roku akademickiego 1969/1970 uczęszczało na kurs 179 słuchaczy, w tym około 150 architektów pochodzących z różnych krajów. Ciało profesorskie jest również „międzynarodowe”: trzydziestu profesorów z 9 krajów (włączając Polskę).

Jeśli ta złożona struktura powoduje pewne trudności natury praktycznej, to jednak z drugiej strony umożliwia stałą konfrontację różnorodnych doświadczeń kulturalnych. W ten sposób dla słuchaczy uczestniczenie w kursie jest nie tylko doskonaleniem zawodowym, ale również okazją do przeżycia kulturalnego i głęboko humanistycznego, jedynego w swoim rodzaju.

2. Staże specjalistyczne w zakresie badań i konserwacji malarstwa ściennego. Międzynarodowe kształcenie specjalistów w dziedzinie konserwacji malowideł ściennych jest podyktowane tą samą troską, co kształcenie specjalistów w zakresie konserwacji zabytków nieruchomych, aczkolwiek w innej perspektywie. Można by powiedzieć, że — ogólnie biorąc — malowidła ścienne często nie były traktowane z całą uwagą, na jaką zasługują. „Pod względem technicznym i estetycznym związane z architekturą, nastroczają one problemy konserwatorskie, które im są właściwe i których rozwiązanie może przekraczać zakres kompetencji samego restauratora malowideł. Zbyt też często malowidło ścienne bywa rozpatrywane z punktu widzenia czysto dekoracyjnego i — pod pretekstem rozległości powierzchni i natury materiałów — traktowane w sposób pobieżny, z lekceważeniem wymagań estetycznych, które jednak są w jego wypadku nie mniejsze, aniżeli w wypadku innych rodzajów malarstwa”¹¹.

Wydawało się, że najlepszym środkiem znalezienia wyjścia z tej sytuacji i przyczynienia się wydajnie do podniesienia jakości konserwacji malowideł ściennych na świecie będzie zorganizowanie stałego kursu specjalizacji w tej dziedzinie. Porozumienie zawarte w tym celu między Ośrodkiem i l’Istituto Centrale del Restauro pozwoliło oddać w służbę tej misji międzynarodowej długie doświadczenie instytutu włoskiego w postępowaniu z malowidłami ściennymi, ich badaniu i nauczaniu ich konserwacji. Zorganizowany przez Ośrodek i odda-

kształcenia specjalistów, zob. też — Italo C. Angle *Education and Historic Preservation* o.c.

¹¹ Por. przedmowę do programu „Staży specjalistycznego w zakresie badań i konserwacji malowideł ściennych”, wydanego przez Ośrodek Międzynarodowy.

ny pod kierownictwo naukowe i techniczne l'Istituto Centrale del Restauro, w porozumieniu z włoską Służbą Starożytności i Sztuk Pięknych, „Staż specjalistyczny w zakresie badań i konserwacji malowideł ściennych” odbywa się corocznie na wiosnę w Rzymie. Celem jego jest przekazanie konserwatorom, w formie teoretycznej i praktycznej, umiejętności niezbędnych do technologicznych badań malowideł ściennych, do zrozumienia mechanizmów powstawania zmian i do wdrażania rozmaitych typów zabiegów.

Staż obejmuje serię wykładów o teorii konserwacji malowideł ściennych, historii technik tego rodzaju sztuki, jak również cykle prelekcji o znajomości materiałów stosowanych w malarstwie ściennym, procesach powstawania zmian, metodach diagnostyki i dokumentacji, a także o zabiegach konserwatorskich i restauratorskich. Jednocześnie słuchacze uczęszczają na ćwiczenia praktyczne, które obejmują wykonanie malowidła ściennego i odjęcie innego malowidła, wykonanego ad hoc przez uczestników poprzedniego kursu, jak również zbudowanie podobrazia dla przeniesienia odłączonego malowidła. Po tym okresie, który trwa około dwóch miesięcy, słuchacze uczestniczą w pracach jednego lub dwóch stanowisk konserwatorskich, gdzie stosują i sprawdzają nabyte umiejętności: diagnostykę i dokumentację, przyspajanie, wzmacnianie, oczyszczanie i uzupełnianie ubytków. Dotychczas ten etap prac warsztatowych odbywał się w zamku Sermonea, położonym o pięćdziesiąt kilometrów na południe od Rzymu, w starej spokojnej wiosce, otoczonej widocznymi pamiątkami starożytności i średniowiecza. W tej oprawie wytwarzała się atmosfera koleżeństwa pomiędzy słuchaczami, którzy, tak jak konserwatorzy zabytków nieruchomych, przybywają — praktycznie biorąc — ze wszystkich krajów świata. W tej przyjacielskiej atmosferze uczą się oni nie tylko technik zawodowych, ale także etyki — jeśli można to tak nazwać — konserwacji. Zakonserwowanie malowidła *in situ* ma być celem zasadniczym, podczas gdy odjęcie ma być brane pod uwagę tylko jako *ultima ratio*, gdy wyczerpie się wszystkie możliwe środki dla zachowania dzieła sztuki w otoczeniu, w jakim zostało pomyślane przez artystę. I jeszcze jedno: u podstaw tej działalności międzydiscyplinarnej, jaką jest konserwatorstwo, powinna leżeć braterska i pobudzająca współpraca między konserwatorami, historykami sztuki i specjalistami laboratoryjnymi.

Ten typ stażu również zdobył ogromne powodzenie. Ze względów zupełnie oczywistych jest on pomyślany dla konserwatorów z pewnym doświadczeniem (niekoniecznie w zakresie malarstwa ściennego), liczba uczestników jest ograniczona z powodu obiektowych warunków terenowego miejsca pracy. Niemniej w stażach organizowanych przez Ośrodek i l'Istituto Cen-

trale del Restauro brało udział do roku 1969/70 ponad 40 konserwatorów.

3. Inne formy nau cz a n i a. Jest samo przez się zrozumiałe, że dwa regularnie organizowane kursy Ośrodka nie mogą całkowicie zaspokoić coraz to szerszych wymagań specjalistów w rozmaitych dziedzinach konserwacji. Istotnie Ośrodek w dalszym ciągu obejmuje patronatem i organizuje staże indywidualne przy l'Istituto Centrale del Restauro i l'Istituto di Patologia del Libro w zakresie dotyczącym restaurowania obrazów sztalugowych oraz konserwacji papieru i książki. W 1968 r. Ośrodek zorganizował, przy współpracy z tym instytutem, seminarium studialne wprowadzające w tak zróżnicowane i tak ciekawe zagadnienia konserwacji papieru i książki oraz materiałów bibliograficznych. Żywimy nadzieję, że będziemy mogli pewnego dnia utworzyć międzynarodowe kursy w tej dziedzinie, tak ważnej dla wszystkich krajów.

Jak było to już wielokroć na tych stronach powiedziane, konserwacja jest działalnością międzydiscyplinarną, gdzie wiedza i techniki laboratoryjne mają coraz to ważniejsze znaczenie. Trzeba jednak, aby także pracownik laboratorium zaznajomił się z zasadami konserwacji, z językiem historyka sztuki i z wymaganiami pracowni. Trzeba, jednym słowem, aby człowiek nauki, pracownik laboratorium przystosował swe umiejętności do wymagań dzieła sztuki i historii. Zdając sobie sprawę z tej potrzeby, Ośrodek ma już w fazie zaawansowanych studiów schemat kursu poświęconego znajomości materiałów wchodzących w skład dzieł sztuki: drewna, metali, kamienia itd. Kurs ten, wciąż o charakterze międzynarodowym, dojdzie do skutku zapewne w 1972 lub 1973 r.

IV. WNIO SKI

Bez czynienia jakiegokolwiek ustępstwa na rzecz retoryki, można by porównać batalię o ratowanie historyczno-artystycznego dziedzictwa ludzkości do walki, zaledwie zapoczątkowanej, ze skażeniem natury: w tym wypadku chodzi o ochronę środowiska naturalnego, które jest istotne dla życia człowieka. Ale otoczenie historyczno-artystyczne jest również istotne, aby uczynić życie człowieka bogatsze i pełniejsze. W obu wypadkach walka toczy się na płaszczyźnie międzynarodowej i w konsekwencji kształcenie specjalistów musi być również prowadzone na płaszczyźnie międzynarodowej. Ale umiędzynarodowienie zakłada — powiedzieliśmy to — daleko posunięte i pogłębione kształcenie na płaszczyźnie narodowej. Należałoby zaś podkreślić również bardzo ważną rolę kształcenia na poziomie regionalnym, szczególnie na kontynentach gdzie jeszcze nie istnieje długa tradycja konserwatorstwa. Jest to przypadek ośrodka regionalnego, utworzonego przez UNESCO w Meksyku dla Ameryki Łaciń-

skiej, a który okazał się instrumentem niezmiernie skutecznym dla kształcenia konserwatorów pochodzących z krajów Ameryki Łacińskiej. Jednocześnie w trakcie organizacji jest ośrodek regionalny dla Azji w New Delhi; ośrodek regionalny dla Afryki w Jos (Nigeria) podejmuje, należy się spodziewać — niebawem, swą działalność. W tych ramach, tak obszer-nych i wielokształtnych, wydaje nam się, że inicjatorska i koordynatorska rola Międzynar-

dowego Ośrodka rzymskiego będzie jeszcze bardziej istotna i podstawowa. Przyczyni się on również do wykształcenia organizatorów i wykładowców kursów narodowych i regionalnych.

dr Italo C. Angle
Secrétaire Exécutif
Centre de Rome

przełożył: dr Zdzisław Bieniecki

INTERNATIONAL TRAINING OF SPECIALISTS IN THE FIELD OF CONSERVATION

In his article the author deals with problem of international training of specialists in the field of conservation making a particular stress on activities of the International Centre of Studies for preservation and conservation of Cultural Property having its residence in Rome. A note has been given within introductory part of article stating that conservation of every kind is above the all a critical treatment and both historic and artistic criticism are as universal as universal is the importance of a work of art as a document of culture and history. The modern education of a conservator, in addition to work aimed at developing his critical conscience, forces him to acquire a wide range of knowledge and to master a number of ever more complicated methods. It follows from the above that requirements put forward nowadays to conservators may be fulfilled by education international as to its character which the fact by no means reduces the importance of knowledge of local artistic traditions in particular countries. Thus, in a deepened education of a conservator may be distinguished the following three stages: (a) acquisition of knowledge of conservation problems and critical adoption of conservation methodology existing in a given country, representing a "national" factor, (b) international training based on a comparison of various foreign doctrines and methodologies and the exchange of views with representatives of other milieux, representing a factor of "the universal conservator conscience", (c) dialectical synthesis of national education with experiences gained from international training or, in other words, the adaptation of the latter to actual situation existing in the conservator's country.

The limitations of international training being reserved for candidates selected by national or regional institutions give it character of staff preparation for further education under conditions characteristic of their native country. The first achievements in international training of conservators are to be owed to the initiative undertaken by UNESCO and leading

in its final result to creation of the International Centre in Rome and also of regional centres.

In his further considerations the author gives general characteristics of activities carried by the Centre in Rome which are based on co-operation with Italian institutions as, for example, Istituto Centrale del Restauro or Istituto di Patologia del Libro. In addition, a detailed account has been given by him on the Centre's activities in the three main lines, i.e. conservation of monuments and sites, conservation of mural paintings and other forms of training.

The curricula and the course of studies and practices in particular lines are dealt with by the author, who, discussing the training in the range of conservation of monuments and sites has laid special accent upon importance of links existing between individual objects and urban complexes or environments, and while considering the training in the range of conservation of mural paintings stressed the importance of preserving the object in those particular conditions for which it was once designed, thus making its transfer tolerable only in a case of an extreme need. No less important seems to be to the author the co-operation of specialists representing different ranges in view of an inter-disciplinary nature of the modern art of conservation.

Comparing the attempts made in battle fought to save the cultural heritage to that against the contamination of natural environment the author expresses opinion that this struggle, if to be fought internationally, requires the international training of specialists which in turn needs to deepen their training at national level. Finally, the need and importance of actually growing regional centres has been pointed out by the author who advances a view that the worldwide importance of the International Centre in Rome will enable it to contribute considerably to education of the future teachers for national centres.